Upowszechniajmy czytelnictwo książki i prasy radzieckiej — nieodzownej pomocy w pracy, nauce i wychowaniu

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Piątek, 16 października Nr 247 (2748)

Wizyta okrętów radzieckich w Gdyni wielką manifestacją przyjaźni i braterstwa oraz niezłomnej woli pokoju łączącej narody Polski i ZSRR

GDYNIA (PAP) Dla zamanifestowania przyjaźni i braterstwa między Radziecką i Polską Marynarką Wojenną w służbie pokoju, przybyła w dniu 15 bm. do Gdyni grupa radzieckich okrętów wojennych, w której skład wchodzą krążownik „Czkałow" i 4 niszczyciele. Grupą okrętów Radzieckiej Marynarki Wojennej dowodzi kontradmirał Gieorgij Siemionowicz Abaszwili.

Na powitanie radzieckich okrętów wojennych wypłynął na pełne morze okręt Polskiej Marynarki Wojennej niszczyciel „Błyskawica", który o godz. 8 spotkał grupę okrętów radzieckich na wysokości półwyspu Hel i towarzyszył jej do portu gdyńskiego.

Na nabrzeżach portu gdyńskiego i na pokładach polskich jednostek morskich oczekiwały przybycia przedstawicieli Radzieckiej Marynarki Wojennej oddziały Polskiej Marynarki Wojennej. Gości radzieckich oczekiwały też setki robotników portowych i stoczniowych oraz mieszkańców miasta.

Gdy szare sylwetki bojowych okrętów radzieckich wpływają na redę portu gdyńskiego, z okrętu flagowego — krążownika „Czkałow" pada salut powitalny — 21 salw artyleryjskich. Odpowiada mu 21 salw dział Polskiej Marynarki Wojennej. Przed wejściem do portu „Błyskawica" ustępuje drogę bratnim jednostkom radzieckim.

Na pokładach radzieckich okrętów wojennych równym szeregiem stoją załogi w galowych mundurach. Orkiestra reprezentacyjna Polskiej Marynarki Wojennej gra hymny radziecki i polski.

Na pokład krążownika „Czkałow" wchodzi dowódca garnizonu portu w towarzystwie oficerów Polskiej Marynarki Wojennej, aby powitać przedstawicieli floty radzieckiej.

Udaje się również na pokład „Czkałowa" zastępca attache wojskowego ambasady ZSRR w Polsce płk Gierko oraz konsul generalny ZSRR w Gdańsku Potapow. Wśród zebranych podziw budzi sprawny szyk cumujących okrętów radzieckich, które z geometryczną dokładnością ustawiły się na kotwicy.

Niedługo potem schodzą na ląd załogi radzieckich okrętów, niezwykle gorąco witane przez mieszkańców Gdyni i Gdańska.

Marynarze radzieccy udają się do Redłowa na cmentarz żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie polskiego Wybrzeża. Składają hołd bohaterom, którzy oddali życie w walce z faszyzmem hitlerowskim — marynarze radzieccy złożyli na cmentarzu wieńce.

Następnie goście radzieccy zwiedzili Gdynię. Na Skwerze Kościuszki otoczyli ich mieszkańcy miasta. Szybko nawiązały się serdeczne rozmowy, młodzież Gdyni opowiadała o rozbudowie miast i portów Wybrzeża.

Na każdym kroku spotykali się przedstawiciele Radzieckiej Marynarki Wojennej z przejawami serdecznej przyjaźni, jaką żywią Polacy dla radzieckich sił zbrojnych, które przyniosły naszej Ojczyźnie wyzwolenie.

Przyjęcie u dowódcy Polskiej Marynarki Wojennej

GDYNIA (PAP). Dowódca Polskiej Marynarki Wojennej wydał w godzinach wieczornych dnia 15 bm. przyjęcie z okazji wizyty grupy radzieckich okrętów wojennych.

Na przyjęciu obecni byli: wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Stanisław Popławski, Przewodniczący Prezydium Woj. R. N. w Gdańsku B. Geraga, I Sekretarz KW PZPR w Gdańsku J. Trusz, starsi oficerowie Polskiej Marynarki Wojennej.

Na przyjęcie przybyli: dowódca grupy radzieckich okrętów wojennych kontradmirał G. S. Abaszwili, kontradmirał A. J. Pyszkin, dowódcy jednostek i marynarze radzieccy.

Przyjęcie upłynęło w bardzo serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

Wymiana wizyt w związku z przybyciem do Gdyni grupy radzieckich okrętów wojennych

GDYNIA (PAP). Dowódca grupy okrętów Radzieckiej Marynarki Wojennej kontradmirał Abaszwili w towarzystwie starszych oficerów z dowodzonych przez niego jednostek złożył wizytę przybyłemu na Wybrzeże wiceministrowi Obrony Narodowej gen. broni Stanisławowi Popławskiemu i dowódcy Polskiej Marynarki Wojennej. Następnie kontradmirał Abaszwili wraz z towarzyszącymi mu starszymi oficerami udał się do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, gdzie został powitany przez Przewodniczącego Prezydium Woj. R. N. — Bolesława Geragę.

W godzinach popołudniowych wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Stanisław Popławski oraz dowódca Polskiej Marynarki Wojennej, Przewodniczący Prezydium Woj. Rady Narodowej Bolesław Geraga i I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Jan Trusz udali się na pokład krążownika „Czkałow".

Przybyłych powitał dowódca grupy radzieckich okrętów wojennych kontradmirał Abaszwili. Działa krążownika oddały na powitanie wiceministra Obrony Narodowej gen. broni Stanisława Popławskiego salut artyleryjski.

Wiceminister Popławski i dowódca Polskiej Marynarki Wojennej przeszli przed frontem uszeregowanych na pokładzie marynarzy radzieckich i złożyli następnie wizytę dowódcy grupy radzieckich okrętów wojennych kontradmirałowi Abaszwili.

Spotkanie załóg radzieckich okrętów wojennych z mieszkańcami Gdyni, Gdańska i Sopotu

GDAŃSK (PAP) W godzinach wieczornych 15 bm. marynarze radzieccy spotkali się z mieszkańcami Gdyni, Gdańska i Sopotu w teatrze „Wybrzeże" w Gdańsku.

Na spotkanie przybyli wiceminister Obrony Narodowej generał broni Stanisław Popławski, dowódca Polskiej Marynarki Wojennej, przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej i Woj. Komitetu PZPR, oficerowie i marynarze Polskiej Marynarki Wojennej.

Drogich gości radzieckich powitała burza oklasków i owacji. Gorąco oklaskiwali zebrani słowa Przewodniczącego Prezydium Woj. RN Bolesława Geragi, który witając marynarzy radzieckich powiedział m. in.

„Wizyta jednostek bojowych okrytej chwałą Marynarki Wojennej Związku Radzieckiego jest wyrazem braterstwa i przyjaźni między narodami polskim i radzieckim, manifestacja niezłomnej woli pokoju naszych narodów, a zarazem wielkiej

(ciąg dalszy na str. 2)



Przyjaźń przykład pomoc ZSRR

Budowniczowie nowopowstającej kopalni „Julian" pomyślnie wykonują roboty i przybliżają termin uruchomienia wydobycia w tej kopalni. Najważniejszy etap prac pod ziemią, wykonywanie przekopów w kamieniu i głównych urządzeń dla mechanizacji, automatyzacji i elektryfikacji procesów wydobycia — załoga ma już poza sobą.

W tych dniach budowniczowie kopalni przystąpili do wykonywania chodników węglowych i bezpośredniego przygotowywania do eksploatacji pierwszych ścian wydobywczych w dwu pokładach. W najbliższym czasie ma być zainstalowana druga z kolei mechaniczna ładowarka typu „Kaczy dziób", która przyśpieszy wykonywanie chodników. Równocześnie załoga dołowa melduje o końcowych robotach przy głębieniu i obudowie szybu wentylacyjnego. Prace tę rozpoczęto zaledwie przed czterema miesiącami.

Budowniczowie kopalni „Julian" wykorzystują w swej pracy bogate doświadczenia i nowoczesne metody zarówno radzieckich budowniczych kopalń węgla, jak i załóg budujących inne nowe polskie kopalnie. Pracują oni przy pomocy licznych wysokowydajnych mechanizmów. Np. na przekopach i chodnikach najtrudniejsze prace wykonane zostały przy użyciu mechanizmów wrębiących i ładujących zaś postęp robót przy głębieniu szybów znacznie wzmogło użycie mechanicznych czerpaków chwytakowych.

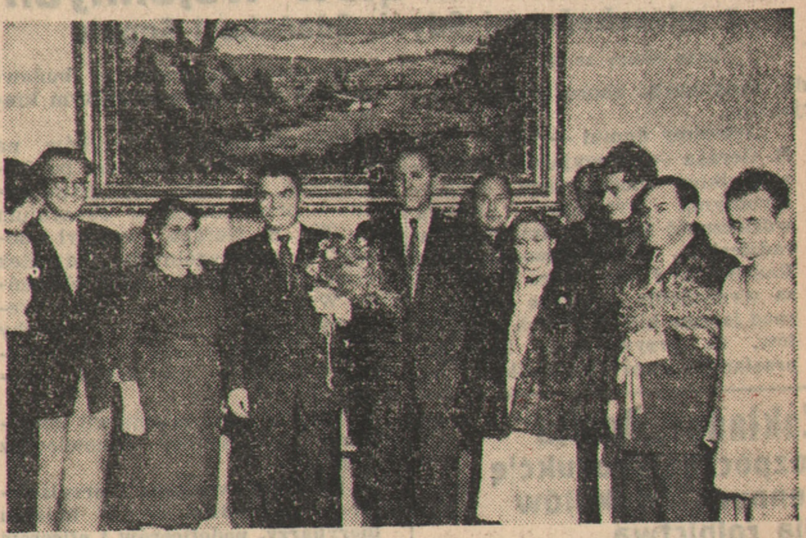
W przyśpieszonym tempie kończy się obecnie budynek dla wieży wyciągowej, budowę łaźni, montaż kotłów centralnego ogrzewania i podstawowe roboty dla urządzeń posadzkowych.

Książka Bolesława Bieruta w języku czeskim

PRAGA (PAP) Nakładem czechosłowackiego wydawnictwa literatury politycznej ukazała się w tych dniach w nakładzie 10.400 egzemplarzy książka Bolesława Bieruta „O Partii".

Goście radzieccy w Bydgoszczy

W przyjacielskiej, pełnej serdeczności atmosferze upłynęło spotkanie gości radzieckich — członków delegacji WOKS-u, bawiących wczoraj w Bydgoszczy z przedstawicielami Partii i społeczeństwa bydgoskiego.



Na zdjęciu: wiceminister kultury ZSRR W. N. Stoletow oraz wicedyrektor Instytutu Naukowo-Badawczego Teatru i Muzyki przy Min. Kultury ZSRR G. W. Kiełdysz w otoczeniu przedstawicieli społeczeństwa bydgoskiego. *Foto: IKP Woźniewski*

Pobyt delegacji radzieckiej w stolicy Pomorza zacieśnił więzy przyjaźni między narodami Polski i ZSRR

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych przybyli do Bydgoszczy członkowie delegacji radzieckiej Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności z Zagranicą (WOKS), którzy w ramach wymiany kulturalnej uczestniczą w uroczystościach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wczesnym przedpołudniem zebrali się w gabinecie Przew. Prez. WRN przedstawiciele Komitetów: Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR, Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych, Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, związków zawodowych, ZMP, Ligi Kobiet, Dowództwa Okręgu Wojskowego, przodownicy pracy i nauki bydgoskich zakładów i szkół, by godnie przyjąć drogich gości.

Przybyłych gości: Wsiewołoda Nikołajewicza Stoletowa — z-cę ministra kultury ZSRR, kandydata nauk agrobiologicznych oraz Gieorgija Wsiewołodowicza Kiełdysza — muzykologa, z-cę dyrektora naukowego instytutu badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR powitał w imieniu społeczeństwa bydgoskiego z-ca Przew. Prez. WRN w Bydgoszczy — Schmidt.

— Pozdrawiam Was, przedstawiciele narodu radzieckiego, narodu, który pomaga nam w budowie nowego, lepszego jutra. W naszej codziennej pracy, stale korzystamy z pomocy Kraju Rad, czerpiemy z bogatej skarbnicy Waszych doświadczeń.

W osobach Waszych, drodzy Goście, witamy przedstawicieli wybitnej nauki i sztuki radzieckiej.

Na powitanie, w serdecznych słowach odpowiedział wiceminister W. N. Stoletow.

Następnie przedstawiciele MRN i organizacji społecznych wręczyli gościom kwiaty — symbol przyjaźni i braterskiej współpracy.

W czasie serdecznej pogawędki goście radzieccy dokonali wymiany doświadczeń i myśli z zebranymi przedstawicielami społeczeństwa woj. bydgoskiego, po czym udali się na zwiedzenie miasta.

Serdecznie witała ich młodzież Technikum Weterynaryjno - Rolniczego, Średniej Szkoły Muzycznej i Liceum Pedagogicznego.

Członkowie delegacji radzieckiej zaznajomili się również z organizacją i działalnością Instytutu Rolniczego i Państwowej Filharmonii Pomorskiej.

W godzinach wieczornych goście radzieccy spotkali się w Pomorskim Domu Sztuki z aktywem kulturalno-oświatowym Bydgoszczy.

Spotkanie to przekształciło się w wielką, serdeczną manifestację uczuć przyjaźni i więzi łączących naród polski i radziecki. Przepełniona po brzegi sala Pom. Domu Sztuki witała przodujących ludzi radzieckiej kultury i sztuki burzą oklasków.

Z ramienia Wydziału Kultury i Sztuki Woj. Rady Narodowej powitał dostojnych gości krótkim przemówieniem prof. Nyka.

Wiceminister kultury ZSRR. dziękując za serdeczne przyjęcie, jakie mu zgotowano powiedział m. in.

„W czasie kilkudniowego pobytu naszego w Polsce widzieliśmy jak wielkie są osiągnięcia narodu polskiego na odcinku ekonomiki, agrotechniki, rozwoju kultury i sztuki. Olbrzymie zaszły zmiany w ostatnich latach. Wzrasta w Polsce Ludowej, która umożliwiła wszystkim naukę, liczba utalentowanych ludzi, budujących wspólnie z całą klasą robotniczą — socjalizm.

Kończąc, wiceminister ZSRR Stoletow powiedział — „ludzie Związku Radzieckiego zrobią wszystko, aby przyjaźń między narodami radzieckim i polskim krzepła coraz bardziej, aby urzeczywistniony został wspólny cel, którym jest osiągnięcie trwałego pokoju światowego".

W dalszym ciągu spotkania, które stało się okazją do zamanifestowania przez nasze społeczeństwo gorących uczuć przyjaźni i wdzięczności dla Wielkiego Kraju Rad. goście radzieccy zapoznali przedstawicieli świata nauki, kultury i sztuki oraz młodzież szkolną z osiągnięciami i życiem narodów kraju zwycięskiego socjalizmu.

Nastąpiła serdeczna wymiana zdań. Wiceminister kultury ZSRR Stoletow i zastępca dyrektora Naukowego Instytutu Badawczego Min. Kultury ZSRR Kiełdysz odpowiadali na postawione im pytania, przekazując wiele cennych uwag.

Podniosłym i uroczystym momentem było wręczenie kwiatów przez delegacje zakładów pracy i młodzieży szkolnej. Przedstawiciele bydgoskich Komitetów Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wręczyli dwa piękne, pamiątkowe albumy z fotografiami tych zakładów naukowych i placówek kulturalnych, które delegaci WOKS-u zwiedzili w Bydgoszczy.

Na zakończenie spotkania znakomici goście radzieccy wysłuchali koncertu muzyki polskiej i radzieckiej w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. A. Rezlera i sekstetu żeńskiego prof. E. Lubiatowskiego.

Pobyt gości radzieckich i serdeczna atmosfera przyczynią się do jeszcze większego zacieśnienia przyjaźni między obu bratnimi narodami.

Wizyta filmowców radzieckich w Poznaniu

W Poznaniu gościli filmowcy radzieccy: ludowy artysta ZSRR, Sergiusz Bondarczuk, zasłużony artysta RFSRR, reżyser filmowy Aleksander Ptuszko oraz zasłużony działacz sztuki ZSRR, operator filmowy Aleksander Szelenkow.

Goście wzięli udział w spotkaniach z robotnikami zakładów przemysłu gumowego „Stomil", poznańskiej wytwórni papierosów oraz z młodzieżą akademicką Poznania.

Spotkania, które upłynęły w niezwykle serdecznej atmosferze, zamieniły się w manifestacje przyjaźni polsko - radzieckiej.

20 grudnia wybory w Bułgarii

SOFIA (PAP) W związku z tym, że 18 grudnia 1953 r. upływa kadencja zgromadzenia narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej, prezydium zgromadzenia narodowego zgodnie z konstytucją wydało dekret, na mocy którego wybory do zgromadzenia narodowego odbędą się 20 grudnia 1953 r.

Spotkanie załóg radzieckich okrętów wojennych z mieszkańcami Gdyni, Gdańska i Sopotu

(ciąg dalszy ze str. 1)

siły światowego obozu pokoju i socjalizmu.

„Jesteśmy dumni — mówił dalej B. Geraga — z przyjaźni i sojuszu z wielkim mocarstwem socjalistycznym, wyrażamy głęboką wdzięczność bohaterskim narodom radzieckim, niezwyciężonej Armii Radzieckiej i Marynarce Wojennej za wyzwolenie naszego narodu spod jarzma hitlerowskich okupantów, za przywrócenie Macierzy prastarych ziem piastowskich, za bezinteresowną pomoc w budownictwie socjalizmu w naszym kraju".

Wśród oklasków i okrzyków na cześć braterstwa i przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć zwycięstwa pokoju — przewodniczący Prezydium Woj. RN B. Geraga wręczył dowództwu poszczególnych jednostek radzieckich upominki od społeczeństwa Wybrzeża — m. in. modele fregat wykonane z bursztynu, szachy z kości słoniowej oraz ozdobne dywany o polskich motywach ludowych.

W imieniu gości przemówił kontradmirał Aleksander Jakowlewicz Pyszkin.

„Drodzy towarzysze i przyjaciele! — powiedział on. W imieniu marynarzy, podoficerów i oficerów bałtyckiej floty wojennej pragnę przekazać wam nasze płomienne marynarskie pozdrowienie. Marynarze floty bałtyckiej z całego serca dziękują wam za serdeczne przyjęcie, które dowodzi nierozerwalnej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego z narodem polskim. Gorąco życzymy narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budowie socjalizmu w waszym kraju.

Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodów Związku Radzieckiego z narodem polskim!

Niech żyje braterstwo Radzieckiej i Polskiej Marynarki Wojennej!

Niech żyje przodująca siła polskiego narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i ukochany przywódca narodu polskiego Bolesław Bierut!"

Okrzyki wzniesione przez kontradmirała Pyszkina podchwycone zostały z entuzjazmem przez zebranych. Powstawszy z miejsc długo manifestowali uczestnicy spotkania na cześć nierozerwalnej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Uczestnicy spotkania obejrzeli następnie operę Moniuszki „Halka" w wykonaniu zespołu Państwowej Opery w Gdańsku. W przerwie po pierwszym akcie przy dźwiękach fanfar i werbli na salę wkroczyła delegacja harcerzy, którzy wśród ogólnego entuzjazmu wręczyli gościom radzieckim wiązanki kwiatów. Przedstawienie „Halki" spotkało się z gorącym przyjęciem ze strony gości radzieckich.

Zakłady „Rokita" rozpoczną produkcję cennych artykułów dla rolnictwa

Zakłady chemiczne „Rokita" na Dolnym Śląsku rozpoczną wkrótce produkcję cennych artykułów chwastobójczych i owadobójczych dla rolnictwa.

W br. przeprowadzono na polach doświadczalnych próby zastosowania chwastobójczego preparatu, który odznacza się tym, że niszczy chwasty dwuliścienne, nie naruszając zbóż jako roślin jednoliściennych. — Preparat ten był w roku bieżącym wypróbowany w spółdzielniach produkcyjnych. W oparciu o dobre wyniki, jakie dały te próby załoga „Rokity" przystąpi do produkcji nowego środka na szeroką skalę.

W przyszłym roku zakłady „Rokita" mają rozpocząć także produkcję nowego środka owadobójczego „Gameksanu".

Przemysł ziemniaczany zwiększa produkcję

Pomyślnie przebiega dotychczas tegoroczna kampania ziemniaczana. Zakłady przemysłu ziemniaczanego rozpoczęły produkcję znacznie wcześniej niż w latach ubiegłych.

Pomyślny przebieg kampanii zakłady przemysłu ziemniaczanego zawdzięczają przede wszystkim wprowadzeniu szerszej mechanizacji, szczególnie robót pracochłonnych oraz szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu. M. in. do wyładunku ziemniaków w zakładach w Łobezie, i Sokółce zastosowano nowe urządzenia wyładowcze, które zlikwidowały do minimum wysiłek ludzki.

Dzięki wyższej niż w latach ubiegłych zawartości skrobi w ziemniakach zakłady przemysłu ziemniaczanego dostarczą w bież. roku na rynek znacznie większe ilości mąki ziemniaczanej i budyniowej, syropu ziemniaczanego, klejów, dekstryny, płatków ziemniaczanych i innych wyrobów.

POD ŚWIATŁO

Handel »mięsem armatnim«

1.

W Waszyngtonie John Foster Dulles oświadcza:

— A jednak rację miał senator Taft, gdy twierdził, iż warto kupować obcych żołnierzy, aby oszczędzić życie młodych Amerykanów. Wobec tego przyznajemy Francji dalsze 385 milionów dolarów pomocy w zamian za wysyłkę 9 nowych batalionów do Wietnamu w sile 10.000 żołnierzy. Kupujemy żołnierza francuskiego po 38.500 dolarów.

2.

W Paryżu Laniel oświadcza swym współpracownikom:

— Mamy wysłać do Wietnamu 10.000 nowych żołnierzy. Dlaczego mają to być sami Francuzi? Niech nasi agenci w Niemczech zachodnich zakrzątną się i zwerbują nam ochotnika spośród młodych Niemców. Płacimy po 1000 dolarów za ochotnika.

3.

W Kolonii agent francuski do agenta niemieckiego:

— Musimy znowu werbować ochotników do legii cudzoziemskiej. Płacimy po 800 dolarów za głowę.

4.

— Dlaczego mają ginąć młodzi Niemcy? — zastanawia się agent i pojechał do obozu polskich „dipisów".

— Słuchajcie, co tu będziecie gnić w obozie. Jedźcie do Wietnamu. Za każdego zwerbowanego ochotnika płacę gotówką 100 dolarów. (gz)

W 36 rocznicę Wielkiego Października

Nasz czyn

Załoga Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego wyprodukuje ponad plan miesiąca października 1254 pary obuwia sportowego, oraz 36 tys. m kw. tkaniny powlekanej 578 kg skórgumy, setki teczek i fartuchów.

Cegielnia „Swierkocin" wyprodukuje w październiku 120 tys. cegieł ponad plan. Oprócz tego załoga zobowiązała się roczny plan produkcji cegły surowej wykonać do dnia 7 listopada, a wypalonej do 9 grudnia br.

Pracownicy Spółdzielni Drzewnych i Wytwórczości Różnej w Bydgoszczy wykonają w Czynie Październikowym 400 kredensów kuchennych, 300 stołów, 200 tapczanów, i 800 łóżek.

Chłopi pracujący z gromady Walentowo pow. lipnowski zobowiązali się wykonać: w 100 procentach roczny plan skupu zboża do 25 października br. Do 15 bm. zakończyć wykopki i wykonać roczny plan skupu ziemniaków. Ukończyć sprzęt buraka cukrowego do 20 bm. Orki zimowe wykonać do 7 listopada br. Zrealizować roczny plan obowiązkowych dostaw mleka do 30 października br.

Załoga POM-u w Kosowiźnie pow. chełmiński zobowiązała się do każdej maszyny wyremontowanej w okresie zimowym załączyć list gwarancyjny. Monterzy Pszeniczny, Papalski, Szmelter i Skrzeszewski zakończą remonty ciągników „Ursus" o 15 dni wcześniej. Grupa remontowa Władysława Kalinowskiego przeprowadzi dodatkowo kapitalny remont 1 „Zetora".

Pracownicy Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych postanowili wykonać ponad plan bież. mies. 60 ton nawozów.

W celu dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych postanowiono w bież. kwartale uruchomić w Zakładach Oddział Zaopatrzenia Robotniczego.

Załoga chodzieskiej Fabryki Porcelitu wyprodukuje w październiku dodatkowo jeden wagon towaru eksportowego oraz 4000 sztuk naczyń porcelitowych.

Trzeci tom dzieł Lenina w języku polskim

Znajduje się w sprzedaży wydany nakładem „Książki i Wiedzy" trzeci tom dzieł Lenina w języku polskim. Tom ten zawiera prace Lenina „Rozwój kapitalizmu w Rosji". Praca ta napisana w latach 1896—1899 była największym po „Kapitale" Karola Marksa dziełem rewolucyjnej nauki o prawach rozwoju społecznego.

W Moskwie odbyła się akademia poświęcona literaturze polskiej

W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej staraniem Związku Pisarzy Radzieckich i Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) odbyła się w dniu 14 bm. w Moskwie akademia poświęcona literaturze polskiej.

Zgromadzeni w Centralnym Domu Literatów znani pisarze, poeci i artyści radzieccy serdecznie powitali ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ZSRR Wacława Lewikowskiego, pracowników ambasady polskiej oraz członków przebywających w Moskwie delegacji pisarzy polskich i działaczy teatralnych.

Otwierając akademię, pisarka Anna Karawajewa oświadczyła m. in.:

„Z każdym dniem krzepnie coraz bardziej braterstwo i przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego.

Przyjaźń nasza ma głębokie korzenie. Ucieleśniła się ona w przyjaźni dwóch genialnych poetów — Puszkina i Mickiewicza, przejawiła się w walce postępowych warstw społeczeństwa rosyjskiego przeciwko carskiej polityce ujarzmienia Polski, opromieniała życie i walkę płomiennego rycerza rewolucji — Feliksa Dzierżyńskiego, umocniła się ona ostatecznie w wyniku wspólnego zwycięstwa nad hitleryzmem".

Zebrani na akademii z wielkim zainteresowaniem wysłuchali referatu członka delegacji literatów polskich, laureata Nagrody Państwowej Juliana Stryjkowskiego pt. „Współczesna literatura polska w walce o pokój".

Wystąpienie Marii Dąbrowskiej, która mówiła o swych wrażeniach z pobytu w Moskwie, Leningradzie i Kijowie, wywołało burzę oklasków i owację na cześć znakomitej pisarki polskiej.

Serdecznie powitano również przemówienie Anny Kowalskiej, która podkreśliła m. in., że pobyt w ZSRR niewątpliwie stanie się nowym etapem w jej działalności pisarskiej i znajdzie żywe odzwierciedlenie w jej dalszej twórczości.

Poeta Wiktor Woroszylski obecny na wieczorze odczytał kilka utworów z cyklu „Wiersze moskiewskie".

Reżyser Państwowego Teatru Dramatycznego we Wrocławiu — J. Rotbaum zobrazował osiągnięcia teatru polskiego w roku 1953 oraz nakreślił wielkie zadania i zamierzenia teatrów polskich, związane z godnym uczczeniem przypadającego w przyszłym roku Dziesięciolecia Odrodzenia Polski.

Wieczór upłynął w serdecznej atmosferze i stał się jeszcze jednym przejawem zacieśniającej się więzi przyjaźni i braterstwa między narodami Polski i ZSRR.

Po wyborach do parlamentu norweskiego

OSLO (PAP). Dnia 12 bm. odbyły się w Norwegii wybory do parlamentu (Stortingu). Według niepełnych danych, podział głosów, oddanych w 687 (na 744) okręgach wyborczych przedstawia się następująco: partia socjaldemokratyczna — 754.885, partia konserwatywna — 296.274, partia chrześcijańsko - ludowa — 167.863, partia agrarna — 150.420, partia liberalna — 154.645, partia komunistyczna — 79.068.

Jak podaje norweska agencja informacyjna, przypuszczalny podział mandatów będzie następujący: (w nawiasie podajemy ilość mandatów w poprzednim Stortingu): socjaldemokraci — 77 (85); konserwatyści — 24 (23); partia chrześcijańsko - ludowa — 16 (9); liberałowie — 14 (21); agrariusze — 14 (12); komuniści — 4. W porzednich wyborach na mocy ówczesnej ordynacji wyborczej komuniści nie uzyskali ani jednego mandatu, mimo że ilość oddanych na listę komunistyczną głosów była niemal taka sama, jak podczas tegorocznych wyborów.

Wykaz obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski wylosowanych do premiowania

W DNIU 12 PAŹDZIERNIKA 1953 ROKU

Zł 5.000 — nr 699.399 750.565

Zł 1.000 — nr 63.276 171.984 203.641 342.705 346.752 490.461 490.469 570.049 716.260 829.983 957.829 987.070

Zł 500 — nr 2.234 7.884 27.343 27.346 63.279 95.232 95.235 95.237 102.077 190.982 190.988 259.450 280.144 321.141 321.148 322.747 332.563 332.566 367.970 395.740 474.588 474.589 523.619 565.406 651.820 699.392 745.000 750.567 767.481 767.482 867.144 879.240 924.031 957.822 957.825 976.092 996.557 996.560

Zł 250 — nr 820 2.232 7.881 31.189 53.998 70.925 85.158 85.978 95.240 102.392 102.395 102.398 190.981 190.989 197.579 236.225 249.008 259.449 272.172 272.180 280.142 289.491 295.675 295.680 321.144 321.147 321.150 322.748 329.552 329.553 329.558 368.894 368 895 433.143 461.102 461.107 474.585 487.171 487.174 487.176 490.466 490.470 505.033 505.034 509.484 523.612 526.557 526.559 532.003 532.008 538.669 565.401 565.402 568.741 570.043 593.189 623.597 636.679 684.631 684.633 684.636 684.639 716.257 744.997 750.563 758.785 767.487 781.422 784.128 794.968 803.639 843.186 854.013 866.322 866.327 899.382 890.387 913.465 913.467 924.036 981.826 987.067 987.069 996.555

Ponadto wylosowano 944 premie po 150 złotych.

13 października 1953 r.

Zł 5000 nr 432.893 678.932

Zł 1000 nr 14.801 71.609 76.993 267.220 441.676 585.872 605.177 625.978 677.178 757.821 898.642 930.181

Zł 500 nr 16.097 16.098 22.156 31.995 46.285 46.288 59.630 160.700 211.075 232.834 237.300 258.698 280.974 280.979 326.232 422.243 422.250 432.891 441.675 441.677 467.341 538.909 540.071 549.842 565.747 585.877 599.931 605.705 605.707 660.152 660.158 677.176 677.262 682.595 704.361 716.633 716.636 725.192 728.160 729.953 747.860 748.703 748.708 749.218 780.311 849.449 868.360 882.152 887.031 891.482 898.866 937.240 952.298 965.882 986.928 992931 995.184 995.422 995.424

Zł 250 nr 31.994 35.172 35.744 59.627 62.448 71.601 71.604 76.991 76.994 78.761 160.696 166.132 169.211 169.215 169.219 183.320 187.314 211.071 237.299 258.693 258.695 277.379 280.562 280.568 280.570 326.231 326.234 351.239 389.235 409.048 432.897 441.672 509.570 511.643 528.063 536.312 536.315 538.901 538.906 549.844 565.749 599.937 605.704 616.044 619.813 625.974 650.857 660.160 677.172 697.451 705.157 705.158 725.200 728.154 729.954 738.451 738.452 738.458 738.460 747.851 747.856 748.705 748.710 757.825 776.597 788.849 818.222 818.224 818.225 818.228 829.952 831.031 849.445 868.361 883.074 883.076 887.003 888.342 891.410 898.641 898.867 912.772 952.299 984.219 992.935 995.187 995.423 995.427 995.429.

Ponadto wylosowano 1000 premii po 150 zł.

Decyzja w sprawie Triestu zagraża pokojowi

STEFAN LITAUER

Spór o Triest, który ostatnio rozgorzał, spotęgował w jaskrawy sposób sprzeczności zachodzące w obozie imperialistycznym.

Dnia 8 bm. rządy St. Zjednoczonych i W. Brytanii ogłosiły, że postanowiły wycofać swoje siły zbrojne ze strefy „A" Wolnego Terytorium Triestu i przekazać ten obszar administracji włoskiej. Jak wiadomo, strefa „A" obejmuje miasto i port Triestu wraz z przedmieściami. Decyzja mocarstw sprowadza się do podziału spornego obszaru pomiędzy Włochy a Jugosławię, albowiem strefa „B", obejmująca wiejskie obszary Wolnego Terytorium Triestu okupowana jest od kilku lat przez wojsko jugosłowiańskie i faktycznie stała się przedmiotem integracji do Jugosławii.

Decyzja mocarstw imperialistycznych obliczona była na wzmocnienie obecnego rządu włoskiego premiera Pelli i ułatwienie mu przeprowadzenia ratyfikacji układu o „armii europejskiej" w włoskim parlamencie. Aczkolwiek Włochy roszczą sobie pretensje do całego obszaru Wolnego Teryt. Triestu, to jednak zdają one sobie sprawę z tego. że kwestia zwrotu Włochom strefy „B", okupowanej od szeregu lat przez Jugosławię, jest nieaktualną. Decyzja mocarstw zachodnich przekazania Włochom srefy „A", a więc zamieszkałego przeważnie przez Włochów miasta Triestu, wywołała we Włoszech nieukrywaną satysfakcję. Jugosławia, odwrotnie, zareagowała w sposób niezwykle ostry. Tito oświadczył, że o ile po wycofaniu wojsk anglo-amerykańskich chociażby jeden żołnierz włoski stanie na terytorium Triestu, to uzna on to za akt agresji i wkroczy z swoimi siłami zbrojnymi do strefy „A" Triestu. Ale pobrzękując szabelką, Tito w drugiej ręce niesie różdżkę oliwną ugody, występując z ofertą podziału Wolnego Terytorium według klucza etnograficznego na dwa autonomiczne obszary, jeden zarządzany przez Włochów, a drugi przez Jugosławię, oraz proponując zwołanie konferencji porozumiewawczej co do losów Triestu w składzie przedstawicieli rządów Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Włoch i Jugosławii. W społeczeństwie jugosłowiańskim decyzja mocarstw zachodnich wywołała wielkie podniecenie. Masy jugosłowiańskie dały upust swej sztucznie tłumionej przez Tito niechęci wobec mocarstw imperialistycznych: w Belgradzie, Zagrzebiu i w innych miastach Jugosławii zdemolowano brytyjskie, a zwłaszcza amerykańskie ośrodki informacyjne, odbyto manifestacje protestacyjne przed gmachami ambasad i konsulatów mocarstw zachodnich, a w Belgradzie nawet pobito dotkliwie Amerykanina Kinga, który stał na czele amerykańskiego ośrodka informacyjnego.

W samym Trieście panuje również wielkie podniecenie. Do portu Triestu wpłynęły trzy kontrtorpedowce amerykańskie i oczekiwane jest przybycie dwóch jednostek floty brytyjskiej. Drogi prowadzące z okupowanej przez Jugosławię strefy „B" do strefy „A" patrolowane są przez amerykańskie i brytyjskie czołgi. Wszelki ruch oraz łączność telefoniczna między dwiema strefami zostały wskutek decyzji władz jugosłowieńskich przerwane. Jugosławia wzmocniła swoje wojska w strefie „B".

Decyzja mocarstw zachodnich sprzeczna jest z postanowieniami paryskiej konferencji pokojowej, która w lipcu 1946 r. zadecydowała oddanie całego terytorium Triestu pod kontrolę ONZ. Fakt ten podkreśla nota rządu radzieckiego, który zaprotestował przeciwko decyzji Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Nota radziecka określa decyzję tę jako „jaskrawe pogwałcenie warunków traktatu pokojowego z Włochami, dotyczących utworzenia Wolnego Terytorium Triestu". Nota rządu radzieckiego przypomina, że „traktat pokojowy z Włochami przewiduje utworzenie Wolnego Terytorium Triestu, który winien być neutralny i zdemilitaryzowany oraz administrowany zgodnie z postanowieniami w sprawie tymczasowego reżimu, jak również zgodnie ze stałym statutem Wolnego Terytorium Triestu, gwarantującym ludności tego terytorium prawa demokratyczne i podstawowe swobody".

Wszystkie te postanowienia pozostały jedynie na papierze, bo wobec opornego stanowiska mocarstw imperialistycznych nie doczekały się one wprowadzenia ich w życie. Port Triestu stał się anglo-amerykańską morską bazą wojskową, odgrywającą — jak stwierdza nota rządu ZSRR — „doniosłą rolę w planach wojennych agresywnego bloku północno-atlantyckiego".

Decyzja mocarstw imperialistycznych nastąpiła najzupełniej arbitralnie, z całkowitym pominięciem Rady Bezpieczeństwa jako powołanego do kontroli nad Triestem organu ONZ. Wobec tego wybitnie arbitralnego charakteru decyzji Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii warto przypomnieć ogłoszony oficjalnie raport Sekr. Stanu Byrnesa z 10 października 1946 r. o postanowieniach paryskiej konferencji pokojowej, w którym Byrnes oświadczył; „Konferencja zatwierdziła propozycję Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, aby obszar ten przekształcony został na Wolne Terytorium pod ochroną Narodów Zjednoczonych. Konferencja uchwaliła również większością dwóch trzecich głosów zalecenia w sprawie miedzynarodowego statutu, określającego odpowiedzialność Narodów Zjednoczonych w stosunku do Wolnego Terytorium. Zalecenia te — stwierdzał Byrnes — są wyrazem opinii światowej i nie mogą być arbitralnie pominięte".

A w siedem lat później rząd Stanów Zjednoczonych właśnie dokonał arbitralnego pominięcia zaleceń, które były „wyrazem opinii światowej".

SPORT • SPORT • SPORT

I LIGA

Mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi OWKS (Kraków) — Gwardia (Warszawa) rozegrany w dniu wczorajszym w Krakowie przyniósł zwycięstwo drużynie OWKS 1:0 (1:0), dla której bramkę w 26 minucie gry zdobył Uznański.

O „PUCHAR POLSKI"

W dniu wczorajszym rozegrano w Grudziądzu mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o „Puchar Polski" na szczeblu wojewódzkim pomiędzy III-ligowym Kolejarzem Bydgoszcz i mistrzem A-kl. Gwardią Grudziądz. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Kolejarza Bydgoszcz w stosunku 3:2 (2:1). W nadchodzącą niedzielę, 18 bm Kolejarz Bydgoszcz spotka się w dalszej eliminacji ze Stalą Nakło.

Stan pogody

Chmurno z lokalnymi, niewielkimi opadami w zachodniej części kraju, a z rozpogodzeniami na pozostałym obszarze. Rano w większej części kraju mglisto. Temperatura w granicach od 17 st. na wschodzie do około 21 w głębi kraju.

PAŹDZIERNIK 16 PIĄTEK

DZIŚ Gerarda

JUTRO Małgorzaty

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87, Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Wybryk kierowców



Na przystanek tramwajowy przy ul. 1 Maja podjechała „2". Nikt jednak nie mógł do niej wsiąść. Czyja to była wina?

Ani motorowego, ani też niedoszłych pasażerów. Oto bowiem w chwili, gdy miano wsiadać do wozów przejechało koło tramwaju pełnym gazem kilka samochodów, nie dopuszczając do przejścia. Kilkanaście osób stojących na przystanku było tak zdumionych i oburzonych wybrykiem kierowców, że zdołało jedynie odczytać na tabliczce ostatniego samochodu „H-401..." (dalej cyfra odrapana, a więc nieczytelna).

Tego rodzaju niecierpliwi kierowcy to niestety nie sporadyczny wypadek. Na niezdyscyplinowanych powinni zwrócić uwagę kontrolerzy ruchu drogowego. (w)

Znów chuligani



Na niektórych odcinkach nowej linii tramwajowej „Brda" przeprowadza się obecnie t. zw. „zabiegi kosmetyczne", o które i my niedawno w „To i owo" wołaliśmy. Porządkuje się zaniedbane odcinki trasy, wyrównuje nierówności terenowe, urządza trawniki, m. in. przy ul. Marchlewskiego.

Niestety trop w trop za pracownikami Ogrodów Miejskich jak szarańcza szerzą spustoszenie chuligani różnego autoramentu, wrogowie wszelkiego porządku i piękna, ludzie aspołeczni, szkodnicy, zasługujący na najostrzejsze napiętnowanie.

Należałoby przychwycić choć kilku takich osobników i przykładnie ich ukarać, a nazwiska z pełnymi adresami ogłosić w gazetach. Może by to odstraszyło innych chuliganów od popełniania przestępstw i wyrządzania szkód publicznych. (m)

SPORT • SPORT • SPORT

MECZ II LIGI O GODZ. 11
ZAWODY LEKKOATLETYCZNE O GODZ. 14

Jak to dobrze, że organizatorzy dwóch poważnych imprez sportowych, które odbedą sie w niedziele w Bydgoszczy doszli do porozumienia dzieki czemu bedziemy mogli zobaczyć i jedna i druga impreze: mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi OWKS Bydgoszcz — Włókniarz Kraków oraz zawody lekkoatletyczne z udziałem Żbikowskiego, Krefta, Gośćiniak-Słowińskiej, Weinberga, Orsztynowiczówny i innych zawodników OWKS Gwardii i reprezentacji zrzeszeń zwiazkowych.

Termin rozpoczecia meczu II ligi OWKS — Włókniarz Kraków przełożono bowiem na godz. 11 przed południem (stadion leśny Kolejarza) a zawody lekkoatletyczne odbędą sie (stadion letni Gwardii) o g. 14.

TRÓJMECZ KOSZYKARZY

Koszykarze pomorscy rozpoczną swój sezon jesienno-zimowy w nadchodzaca niedziele 18 bm. interesujacym trójmeczem, w którym startować beda drużyny OWKS Toruń oraz Kolejarza z Chojnic i Bydgoszczy. Rozgrywki te zadecyduja o awansie jednej z drużyn do klasy A okregu bydgoskiego. Trójmecz rozpocznie sie punktualnie o godz. 10 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego.

Na wokandzie sądowej

Skazana za paserstwo

Genowefa Gałązka zamieszkała przy ul. Bocianowo 37 odpowiadała przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy za paserstwo.

Akt oskarżenia zarzucał jej, iż kontaktowała się ze złodziejami mienia społecznego i nabywała od nich skórę, która skradziona była w Państwowych Zakładach Garbarskich i Bydgoskich Zakładach Obuwia.

W taki nielegalny sposób Genowefa Gałązka nabyła od złodziei 8 skór chromowych, 30 sztancowanych podeszew i 25 kawałków skóry twardej, zwanej „kruponem".

Paserka, robiła na tej skórze dobre interesy, gdyż odsprzedając ten towar pobierała wysokie ceny.

Na rozprawie sądowej oskarżona tłumaczyła się, że nie wiedziała jakoby skóra, którą kupowała była kradziona. Świadkowie jednak stwierdzili, że musiała ona wiedzieć o tym, ponieważ sam wygląd towaru wskazywał, iż pochodzi on z fabryki obuwia.

Sąd zgodnie z przepisami ustawy rządowej o ochronie własności społecznej, biorąc pod uwagę również okoliczności łagodzące, skazał Genowefę Gałązkę na rok więzienia i 300 zł grzywny. (o)

Świat pracy czci rocznicę Rewolucji Październikowej

ZBM wykona przed terminem bloki mieszkalne w Bydgoszczy i Solcu Kujawskim

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy, opierając się o podjęte zobowiązania jednostek terenowych przystąpiło do wykonania poszczególnych zadań produkcyjnych.

Zobowiązania brygad podjęte ku uczczeniu 36 rocznicy Rewolucji Październikowej pozwolą na oddanie na 3 dni przed terminem tj. dnia 28 bm. bloku mieszkalnego 14b o kubaturze 8860 m³, zakończenie stanu surowego budynku zamkniętego przedszkola i stanu surowego budynku otwartego żłobka do dnia 29 bm. Zobowiązania pozwolą zaoszczędzić 79.466 zł.

Oprócz powyższych zobowiązań szereg brygad i zespołów postanowiło rozszerzyć i wzmóc pracę zespołową, zwiększyć troskę o oszczędność materiałów i o dalszy wzrost jakości robót, co w sumie daje poważny procent oszczędności finansowych. Szereg brygad podjęło zobowiązania produkcyjne, które pozwolą oddać blok mieszkalny 103 o kubaturze 7000 m³ o 2 dni przed terminem. Cykl budów w Solcu Kujawskim zostanie skrócony o 2 dni.

Zobowiązania innych jednostek produkcyjnych jak np. Betoniarni nr 1 pozwalają Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego skrócić cykl produkcyjny średnio o 2 dni.

W uznaniu dotychczasowych osiągnięć, wyrażających się wykonaniem planu za trzy kwartały w 86,2 proc. Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli przyznało I miejsce we współzawodnictwie resortowym Zjednoczeń oraz Złoty Proporzec Przechodni Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy.

Proporzec ten jest w posiadaniu ZBM Bydgoszcz od 1952 roku. ZBM Bydgoszcz postanowiło dołożyć wszelkich starań, aby również tegoroczne plany zostały wykonane przedterminowo. (Ł)

Wystawę - Targi Meblowe organizuje MHD

MHD w Bydgoszczy uruchamia od dnia 20 października do 10 listopada br. wystawę — Targi Meblowe w lokalach NOT przy ul. Wyzwolenia 5.

Na Wystawie — Targach bedziemy mogli obejrzeć szereg pokoi kompletnie urządzonych. Ujrzymy też dywany, firanki, kołdry, lampy, bieliznę pościelową a nawet przedmioty gospodarstwa domowego w kompletnie urządzonej kuchni, oraz porcelanę, szkło, kryształy w kompletnie urządzonych „oczekujących na gości" pokojach jadalnych.

Nie zostaną tu pominięte i artykuły elektrotechniczne jak żelazka, maszynki elektryczne no i oczywiście zabawki dla dzieci.

Tranzakcję kupna mebli za gotówkę i na raty z bezpłatną dostawą do domu nabywcy, na terenie m. Bydgoszczy, można będzie dokonywać na miejscu wystawy względnie w sklepie meblowym MHD przy ul. Długiej 16. Wystawa — Targi będą czynne codziennie od godz. 10 do 20. (n)

Na fali dnia

Poznają piękno języka rosyjskiego

Kursy języka rosyjskiego cieszą się wielkim uznaniem świata pracy. Akcja organizowania kursów została nasilona w okresie trwania Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Dotąd na terenie bydgoskich zakładów pracy istnieje zarejestrowanych 100 kursów, z których połowa jest już w pełnym toku pracy szkoleniowej, pozostałe zaś 50 — w okresie organizacyjnym.

Do najaktywniej działających, należą kursy zorganizowane przy: Bydg. Fabryce Sygnałów Kolejowych, Bydg. Zakładach Mechanicznych, Delegaturze RSW „Prasa", Naukowym Instytucie Rolniczym, Szpitalu Wojewódzkim i Elektrowni „Jachcice".

Praca szkoleniowa kursów w tym roku, w porównaniu do ubiegłego, została zreorganizowana. Czasokres trwania kursów pokrywa się z rokiem szkolnym. Okres letni nie przerwie więc ciągłości w pracy kursu. Daje to gwarancję ukończenia szkolenia w całości na wszystkich kursach języka rosyjskiego.

Poznanie pięknego języka naszych przyjaciół jeszcze bardziej zacieśni przyjaźń narodu polskiego z narodem radzieckim. (An)

Społeczeństwo Bydgoszczy popiera politykę Rządu PRL w sprawie normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem

W sali ORZZ odbył się ogólnomiejski wiec zorganizowany przez Wojewódzki i Miejski Komitet Frontu Narodowego, w którym udział wzięło licznie zebrane społeczeństwo m. Bydgoszczy.

Ze skupieniem wysłuchano odczytu na temat „Polityka Watykanu wobec Polski", wygłoszonego przez posła na Sejm ob. Furmaniakową.

Prelegentka wykazała z całą jasnością, na podstawie niezbitych faktów i dowodów, że polityka Watykanu godziła i godzi zawsze w interesy Państwa i narodu polskiego. Koła watykańskich „polityków" popierają tych wszystkich, którzy byli i są zaciekłymi wrogami naszej Ojczyzny.

Podobnie jak w przeszłości polityka Austrii, Prus i hitlerowskich Niemiec znajdowała poparcie w kołach Watykanu, tak i dzisiaj opieką i uznaniem Watykanu cieszą się odwetowcy i rewizjoniści z Bonn, z Adenauerem, pupilkiem Watykanu i agentem amerykańskich podżegaczy wojennych — na czele. „Polityka" ich — to mrzonki o rewizji granic na Odrze i Nysie, o rozpętaniu nowej wojny przeciwko krajom demokracji ludowej i Związkowi Radzieckiemu.

Tej wrogiej Polsce i antyludowej polityce Watykanu, hołdowali niektórzy dostojnicy Kościoła Katolickiego w Polsce.

Jaskrawym tego dowodem był proces członków antypaństwowego i antyludowego ośrodka toczący się we wrześniu przed sądem w Warszawie, którego kierownikiem był były ordynariusz diecezji kieleckiej, ks. biskup Kaczmarek. Kaczmarek wraz z innymi członkami ośrodka, nadużywając swobody wyznania i uczuć religijnych wiernych, uprawiał dywersję polityczną, wrogą propagandę i szpiegostwo.

Omawiając dalej politykę Watykanu wobec Polski na tle procesu ks. Kaczmarka, prelegentka powiedziała m. in.:

„Proces ten odsłonił wrogą działalność reakcyjnej części kleru z arcybiskupem Wyszyńskim na czele, który zgodnie z życzeniem kurii rzymskiej czynił wszystko, by nie dopuścić m. in. do stabilizacji administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. Proces dowiódł zupełne bankructwo polityki Watykanu wobec Polski.

Arcybiskup Wyszyński reprezentował nie polskie stanowisko w Watykanie, lecz watykańskie stanowisko w Polsce. Nieustannie, mimo upomnień ze strony Rządu PRL, łamał Porozumienie zawarte między Państwem a Kościołem dnia 14 kwietnia 1950 roku. Ani jednym słowem nie potępił tych księży, którym sąd Polski Ludowej udowodnił wrogą, antypaństwową i antyludową działalność".

Takie stanowisko kierownika Episkopatu polskiego godziło w interesy narodu polskiego i polską rację stanu.

Koniecznym więc było postąpić tak, by wejść na drogę czynnego realizowania Porozumienia, którego wykonanie gwarantuje komunikat Prezydium Rządu PRL o, pozbawieniu arcybiskupa Wyszyńskiego jego dotychczasowych funkcji i Deklaracja Episkopatu polskiego z dnia 28 września 1953 r.

Omawiając politykę Rządu PRL w sprawnie normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem, ob. Furmaniak powiedziała m. in.:

Państwo nie występuje przeciw Kościołowi ani przeciw duchownym. Potępia tylko tych, którzy są wrogami Polski Ludowej. Państwo pozostawia pełną swobodę wyznania i wykonywania praktyk religijnych zagwarantowaną w Konstytucji PRL.

Musimy sobie jasno uświadomić, że Państwo nie prowadzi żadnej walki z Kościołem ani też z religią, lecz stoi na stanowisku pełnego realizowania uchwał Porozumienia. W żadnym wypadku jednak nie będzie tolerowało wrogich wystąpień i uprawiania szkodliwej działalności pod płaszczykiem sutanny".

W wypowiedziach swych, przedstawiciele społeczeństwa bydgoskiego potępili wrogą działalność reakcyjnej części kleru i z uznaniem wyrazili swoje poparcie dla polityki Rządu. (Tuch)

Zapaśnicy Gdańska w Bydgoszczy

Przez okres blisko półroczny nie mieliśmy okazii ogladania w Bydgoszczy poważniejszego spotkania zapaśniczego.

Kibiców i sympatyków tej dziedziny sportu zapewne ucieszy wiadomość, że w najbliższa sobote 17 października w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej o godz. 19 odbedzie sie rewanżowe spotkanie zapaśnicze miedzy najsilniejszymi zespołami okregu Gdańska i Pomorza. (St. Ski)

Czytelnicy o niedociągnięciach MPK

Tramwaj „5" i „10" usprawni komunikację

Na zamieszczony ostatnio w IKP artykuł krytyczny o komunikacji tramwajowej w śródmieściu Bydgoszczy otrzymaliśmy szereg listów, w których Czytelnicy wykazują niedociągnięcia pracy MPK. Cenniejsze wypowiedzi będziemy publikować. Dziś zamieszczamy pierwszy list.

*

Otrzymaliśmy kilka listów od Czytelników, którzy skarżą się na kursowanie wozów na trasie „1" i „5". Wozy tych linii albo jeżdżą bardzo rzadko, albo jeżdżą parami lub — co gorzej — trójkami. Na Placu Zjednoczenia na „1" trzeba czekać 20 minut!

Jan Wędziński zauważa, że „zbyt mało wozów kursuje na linii nr 1, która powinna być obsadzona co najmniej 6 pociągami tramwajowymi". Oczywiście, że życzenie naszego Czytelnika jest chwilowo trudne do zrealizowania wobec braku taboru w bydgoskim MPK. Czy jednak nie ma żadnego wyjścia z obecnej sytuacji?

Linia „5" została stworzona nie po to, żeby pasażerowie pragnący dostać się z Dworca Gł. na Okole dojeżdżali drogą okólną przez Babią Wieś, co przejazd przedłuża o 30 minut, a po to, aby umożliwić połączenie z liniami podmiejskimi, które zaczynają się na pętli Babia Wieś. Taki sam jest cel połączenia Okola z długą trasę i przez to nie może być dostatecznie kontrolowany przebieg wozów, bo na pętli postoje bywają bardzo różne ze względów technicznych. I dlatego nieraz „piątka" „piątkę" na ul. Długiej dogoni.

Proponujemy utworzenie z jednej „5" dwóch linii, o krótszym przebiegu, mniejszej ilości wozów, regularniejszych a tym samym o nie mniejszej zdolności przewozu pasażerów. Od Dworca Gł. do Babiej Wsi „5", od Babiej Wsi na Okole — „10". Projekt powyższy układu linii przedkładamy do rozpatrzenia MPK i Prezydium MRN po zapoznaniu się z obecnym przebiegiem wozów na trasie. (ż-fa)

Oszczędność węgla warunkiem dobrego wykonania planu produkcyjnego

Czy dzieci i młodzież szkolna powinny uczęszczać na wszystkie sztuki?

Nasza redakcja otrzymała od ob. Jerzego Trębacza z Bydgoszczy list, w którym czytamy m. in. w związku z niedawną premierą sztuki Zapolskiej „Ich czworo":

„...Sztuka jest bardzo dobra, jednak jej treść nie jest odpowiednia dla wszystkich obywateli, konkretnie mówiąc dla dzieci w wieku szkolnym. Zdziwiłem się bardzo, widząc na widowni kilka szczęśliwych mam tudzież błogo uśmiechniętych ojców, widocznie zadowolonych z tego powodu, że synalek lub córeczka są już tak „mądrzy" i rozumieją, co się dzieje na scenie. Szczególne zainteresowanie sztuką — jak zauważyłem — wykazywał „młodzieniec" w wieku mniej więcej 11—13 lat, siedzący w pierwszym rzędzie na parterze. Kto wie, może po takim „przeszkoleniu" będzie miał ojciec z niego „pociechę". Może nawet lepszą, niż profesor z „Ich czworo" ze swej córki?..."

W liście swym ob. Trębacz kieruje za naszym pośrednictwem zapytanie pod adresem dyrekcji Teatrów Ziemi Pomorskiej, czy istnieją sztuki niedozwolone dla młodzieży w wieku szkolnym lub nie, na wzór filmów, zabronionych np. dla osób poniżej lat 18-u.

Otóż formalny zakaz uczęszczania młodzieży na nieodpowiednie dla niej sztuki teatralne nie istnieje. Niemniej uważamy, że zważywszy drastyczność wielu sytuacji w ostatnio wystawionej sztuce Zapolskiej, należałoby podać w jakimś komunikacie prasowym, że utwór ten nie nadaje się dla młodzieży i o tym pouczyć rodziców i wychowawców. Przecież w wypadku „Wesela Figara", wystawianego w Toruniu, tak postąpiła dyrekcja Teatrów Ziemi Pomorskiej, wstrzymując ponadto po kilku przedstawieniach sprzedaż biletów dla młodzieży szkolnej. Rodzice nie znając sztuki, nie wiedzą często, czy treść jej jest odpowiednia dla dzieci i młodzieży i popełniają błąd pedagogiczny z nieświadomości. Byłoby więc racjonalne, aby kierownictwo teatru, gdy chodzi o sztuki zawierające drastyczne sytuacje, w swoich komunikatach zaznaczało, że przeznaczone są one dla ludzi dojrzałych.

(Jotpe).

Rzeczy znalezione

Legitymacja Związku Zawodowego na nazwisko Kotlęga Zdzisława,
Legitymacja służbowa na nazwisko Żarnoch H.,
Dowód osobisty na nazwisko Peplińska B.,
Rękawiczka brązowa, skórzana,
Teczka czarna,
Zegarek męski,
Okulary,
Teczka skórzana brązowa,
Rzeczy te można odebrać w Dziale Ogłoszeń, Dworcowa 16.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ BYDGOSZCZ

Piątek: Koncert symfoniczny (19.30).
Sobota: Ich czworo (g. 19).

KINA

Polonia: Przełom II s. (17 i 19).
Pomorzanin: Przełom II s (15.45, 18 i 20.15)
Orzeł: W stepie (16.45 i 19).
Wolność: Dzieci kpt. Granta (16, 18, 20).
Gryf: Pieśń Tajgi (16.45 i 19).
Bałtyk: Opowieści o polowaniu (16 i 18) Błyskawica (20).
Mir: Dni i noce (19).
Rozmaitości: Rywale (16—23).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 17, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42.
Apteka Społeczna nr 101 ul. Armii Czerwonej 14, 16-51.
Dyżur lekarzy weteryrynarnych od 12 X do 18. X. — PZLZ Byd. Marchlewskiego, 6 tel. 19-36.
Pomoc lekarska tel. 34-18 od godz 20 do 24

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego:
Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedzielę od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne
Wielka wystawa osiągnieć i twórczości żołnierzy Pom. Okręgu Wojskowego czynna od 9 do 20.
Wystawa: Pomorze w grafice St. Brzeczkowskiego.
Biblioteka Miejska: Pracownia Naukowa codziennie od godz. 10 do godz 20
Wypożyczalnia Główna: od godz. 13 do 19 w środy od godz 11 do godz 15
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al. 1 Maja 20. od godz 13 do 19 w środy od godz 11 do g 15.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

Piątek, 16 października
13.00 Flotow — Uwertura do op. „Marta". 13.10 Mówi Front Narodowy. 13.30 Odpowiedzi Fali 49. 13.40 Reportaż z pracy UMK. 17.30 Tourdrain — Najpiekniejsza dziewczyna Francji". 17.40 Żądło mikrofonu. 20.00 „Żurbinowe" — 2 odcinek powieści Wsiewołoda Koczetowa.

Z państwowej gospodarki hodowlanej

Tempem „co koń wyskoczy"



Stadnina w Mielnie (Foto IKP — Woźniewski)

Na jesiennym polu, jakby równolegle z rzędem białych chmurek, które szybko lecą po niebie — cwałuje młoda stadnina. Za chwilę cwał przejdzie w trucht, wreszcie pyski końskie pochylą się ku smacznej seradeli. Oto pora „śniadania", na które przycwałował ze stajni zgrabny „Elegant", lśniąca czarną sierścią „Syrena", łagodna i piękna „Wróżka", dziesiątki innych koni i źrebaków. Ho, ho, nasze konie — gawędzi jednoręki Mówiński — wszystkie nasze konie są zdrowe, wesołe i silne...

A przecież ani „Elegant", ani „Wróżka" ani żaden w ogóle z tych koni nie zobaczy torów wyścigowych, nie poniesie na sobie dzielnego ułana. Przeznaczenie tych źrebaków jest bardziej prozaiczne: muszą z nich wyrosnąć dobre konie pociągowe, robocze. Ta stadnina (ok. 100 sztuk) stanowi bazę siły pociągowej (rezerwę) osiemnastu gospodarstw rolnych w zespole. Dobrze — powiecie — ale po cóż nam tyle koni? Przecież mamy dużo maszyn i będziemy mieć ich coraz więcej...

Pytanie zadał laik, jest to zresztą pytanie retoryczne. Są prace i funkcje, w których maszyna nie zastąpi konia. Są pola, na które nie wyjdzie maszyna bez straty czasu. Maszyna bezsprzecznie wypiera konia, powiększa dysproporcję na jego niekorzyść, ale przecież w zespole gospodarczym koń zawsze pozostanie. Jeżeli pogodzimy się z tym (co zrobimy bez trudu, z zachowaniem starej sympatii), znaczenie takiej bazy hodowlanej jak w Mielnie — stanie się dla nas jasne. Skoro będziemy używać koni — musimy się starać, aby miały one pełną wartość, to znaczy były zdrowe i silne. Pamiętamy przecież jeszcze te zamorzone chłopskie szkapy, które włóczyły się w zaprzęgu i pługu przed wojną. Często były to konie stosunkowo młode, ale eksploatowane przed osiągnięciem pewnego stopnia rozwoju, a zatem skarlałe, nedzna siła użyteczna, konie wręcz nieproduktywne. I oto sprawa zmieniona została od podstaw.

Źrebięta pozostają przy matkach od 5—6 miesięcy. Z chwilą osiągnięcia tego wieku trafiają one do Mielna — do źrebięciarni. Tu karmi się je według specjalnej „recepty". Pokarm i czas przyjmowania pokarmu jest ściśle unormowany — informuje kierownik ob. Kowalski — wartość pożywki w paszach również. A przede wszystkim źrebak i koń (czas pobytu w Mielnie trwa do 3 lat) — korzysta z ruchu i powietrza. Znaczy to — rozwija mięśnie. W miarę rozwoju źrebak niemal bez przerwy znajduje sie w okólniku, pod gołym niebem. W ten sposób koń nabiera hartu, rośnie silne, uodpornione na działania atmosferyczne zwierzę. Jest jeszcze jeden, poważny aspekt tej sprawy...

Ważna jest mianowicie opieka weterynaryjna nad koniem. Na miejscu, w Mielnie, jest stały weterynarz. W trybie stałym przeprowadza się badania, podaje odpowiednie szczepionki itd. Np. groźna zołza jest wynikiem przeziębienia, jego następstwem. Żrebak może się np. przeziębić zbyt chłodną wodą podaną do picia. I dlatego wiele uwagi przykładają stajenni do pojenia koni wodą o umiarkowanej temperaturze. Druga znana choroba — to morzysko (popularna „kolka"). Koń dostaje jej np. po zjedzeniu stęchłej paszy. A zatem pasza musi być również świeża i starannie dobrana. Wszystkie te zabiegi hodowlane odbywają się przy wglądzie weterynarza, który może także natychmiast przeciwdziałać niebezpieczeństwu. W tych warunkach konie nie ulegają prawie śmiertelności, rosną zdrowe i silne. Dajemy im „witaminy", a jakże. Choćby marchew pastewną..

Później idziemy do źrebięciarni, do tych „najmłodszych". Stoją tam źrebaki różnej maści i budowy. Ale wszystkie są wesołe i zdrowe. Gdy mięśnie grają pod jedwabistą skórą poruszają się delikatne chrapy, gdy płoną oczy — wydaje się, że to żywy potok wzbiera u drzwi stajni. Że za lada sygnałem stado pryśnie na podwórze tempem „co koń wyskoczy"...

M. Krystyn

SPORT SPORT SPORT

Zacięty finisz w II lidze piłkarskiej

12 drużyn walczy o wielką stawkę

ROZEGRANY W ŚRODĘ W WARSZAWIE zaległy mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi: Lotnik W-wa — OWKS Bydgoszcz, jakkolwiek zakończył się nieoczekiwaną porażką gospodarzy 0:2 (0:0) — nie wpłynął jednak na układ tabeli. Mimo, że nie zaszły żadne przesunięcia, sytuacja w tabeli II ligi uległa po tym meczu jeszcze większemu zagmatwaniu.

JUŻ TYLKO 4 KANDYDATÓW

W czołówce pretendentów do awansu zmieniło się wprawdzie niewiele, gdyż Lotnik, mimo porażki z OWKS-em nadal posiada ze swymi 27 punktami teoretyczne szanse na zajęcie I lub II lokaty. Są to jednak tylko wątpliwej wagi szanse. Praktycznie — Lotnik, który m. in. grać musi jeszcze z Kolejarzem W-wa i w Krakowie z tamt. Włókniarzem, raczej odpadł już z „biegu do bram I ligi". Zasadniczo na finiszu pozostały więc już tylko 4 drużyny: Górnik Bytom, Gwardia Bydgoszcz, Włókniarz Łódź i Kolejarz W-wa.

MUROWANA DWÓJKA

Poważniejszemu powikłaniu po meczu OWKS — Lotnik uległa natomiast grupa drużyn zagrożonych spadkiem, z których 4, po zakończeniu rozgrywek, będzie musiało pogodzić z przykrym losem.

Nic już nie pomoże lubelskiej Gwardii i warszawskiej Spójni, których spadek jest nieuchronny. OWKS Bydgoszcz (19 pkt.) chociaż po warszawskim zwycięstwie pozostał w tabeli na 12 miejscu zwiększył swe szanse na utrzymanie się w II lidze, a wykazana w ostatnich dwóch zwycięskich spotkaniach poprawa formy, podniosła na duchu drużynę i grono jej sympatyków.

I KTO JESZCZE...?

Analizując bowiem teoretycznie, jakie dwie następne drużyny (poza Spójnią W-wa i Gwardią Lublin) z końca tabeli zagrożone są spadkiem z II ligi — dojść można do wniosku, że nawet, zajmującego 6 miejsce Górnika Wałbrzych (24 pkt.) może spotkać ta przykrość. OWKS przy trzech kolejnych zwycięstwach może zdobyć 25 punktów, a Górnik przy trzech kolejnych porażkach może... zająć 12 miejsce w tabeli.

No, ale to tylko teoria. Dowodzi ona jednak, jak niezwykle interesujące stały się na finiszu tegoroczne rozgrywki II ligi piłkarskiej. Pięć pierwszych w tabeli drużyn walczy o awans do I ligi, a 7 następnych — o utrzymanie się w II lidze. Tak więc tylko dla dwóch ostatnich drużyn rozgrywki o mistrzostwo II ligi nie mają już żadnego znaczenia. Natomiast wszystkie pozostałe drużyny walczą o wielką stawkę. I dlatego ostatnie 3 serie spotkań w II lidze posiadają tak wielki ciężar gatunkowy.

A oto aktualna tabela II ligi (po zaległym meczu Lotnik — OWKS) oraz zestawienie drużyn w 3 ostatnich seriach spotkań II ligi.

TABELKA II LIGI

	gier	pkt	st.br.
1. Górnik Bytom	23	31	39:23
2. Gwardia Bydgoszcz	23	31	42:25
3. Włókniarz Łódź	23	30	48:21
4. Kolejarz W-wa	23	29	43:25
5. Lotnik W-wa	23	27	28:24
6. Górnik Wałbrzych	23	24	34:34
7. Stal Sosnowiec	23	23	32:24
8. Ogniwo Tarnów	23	22	27:41
9. Włókniarz Kraków	23	21	27:25
10. Kolejarz Leszno	23	21	29:40
11. Gwardia Kielce	23	20	23:27
12. OWKS Bydgoszcz	23	19	24:30
13. Gwardia Lublin	23	12	17:36
14. Spójnia Warszawa	23	12	26:63

KTO Z KIM?

18 października

Górnik Wałbrzych — Włókniarz Łódź
Kolejarz Leszno — Górnik Bytom
Lotnik Warszawa — Gwardia Kielce
Ogniwo Tarnów — Kolejarz Warszawa
OWKS Bydgoszcz — Włókniarz Kraków
Spójnia Warszawa — Gwardia Bydgoszcz
Stal Sosnowiec — Gwardia Lublin

25 października

Górnik Bytom — Włókniarz Łódź
Gwardia Bydgoszcz — Włókniarz Kraków
Gwardia Lublin — Górnik Wałbrzych
Lotnik Warszawa — Kolejarz Warszawa
Ogniwo Tarnów — Gwardia Kielce
Spójnia Warszawa — OWKS Bydgoszcz
Stal Sosnowiec — Kolejarz Leszno

1 listopada

Gwardia Bydgoszcz — Kolejarz Leszno
Górnik Wałbrzych — OWKS Bydgoszcz
Gwardia Kielce — Gwardia Lublin
Kolejarz Warszawa — Górnik Bytom
Spójnia Warszawa Stal Sosnowiec
Włókniarz Kraków — Lotnik Warszawa
Włókniarz Łódź — Ogniwo Tarnów

SMYSŁOW PRZED DECYDUJĄCYM SPOTKANIEM

Na międzynarodowym turnieju szachowym w Zurichu rozegrano 24 rundę Przodownik turnieju — Smysłow (ZSRR) po niezwykle ciekawej i emocjonującej partii wygrał z Keresem (ZSRR). Była to jedyna ukończona partia tej rundy, pozostałe zostały odłożone.

Po 24 rundach prowadzi Smysłow, który ma 14,5 pkt. w 22 partiach. W 25 rundzie Smysłow gra z Reszewskym (USA).

KOLARZ NR 1

Na zakończenie sezonu sekcja kolarska GKKF podsumowała punktacje indywidualną kolarzy za udział w wyścigach centralnych i międzynarodowych. Najlepszym kolarzem Polski okazał się Stanisław Królak, który zajął pierwsze miejsce z dużą przewagą nad pozostałymi kolarzami. Królak uzyskał łącznie 337 pkt. Drugą pozycję zajmuje Wilczewski — 243 pkt., 3) Klabiński — 212 pkt., 4—5) Hadasik i Wójcik po 154 pkt., 6) Chwiendacz — 128 pkt., 7) Drążkowski — 119 pkt., 8) Wrzesiński — 117 pkt., 9) Waliszewski — 116 pkt. i 10 Łasak — 110 pkt.

†

Dnia 13 października 1953 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mateczka, siostra, ciocia, babcia i prababcia śp.

Ludwika Gozimirska

z domu Konarzewska—przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. 10. 1953 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Nowofarnego.

O czym zawiadamia pogrążona w bardzo wielkim smutku

3777) RODZINA

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — „NOWA EPOKA" DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz. Czerw. Armii 18/20 Centrala telefoniczna — 33-41 i 33-42. Naczelny redaktor — 24—29 Działy: kultury oświaty, ekonomiczny — 48—56 Dział miejski — 19—07 Redakcja nocna — 33—41 lub 33-42. Dział ogłoszeń — 48—08. Drukar nr 2 — tel 18—99.

Papier biały gazet rot. mat. kl. VII. 50 g 63 cm.
E-4-27426

RADIO

PIĄTEK 16 PAŹDZIERNIKA

8.00 Koncert solistów. 8.20 Koncert poranny. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Na swojską nutę. 12.45 Audycja dla wsi. 13.50 Audycja sportowa pt. „Sportowcy wiejscy Pomorza w sztafetach przyjaźni" — opr. M. Dachowski. 14.10 Audycja dla klas II pt. „Babie lato" 14.30 Audycja słowno-muzyczna dla klas V—VII pt. „O zbieraniu pieśni ludowych dawniej i dziś". 15.00 Golstan — Intermezzo i Sioliana. 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 „Schach z Wuthenow" — fragm. powieści Teodora Fortany. 15.30 Audycja dla dzieci pt. „Krzak jaśminu". 16.00 Piosenki radzieckie. 16.20 Koncert rozrywkowy. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Radiowy Klub Racjonalizatorów. 18.00 Koncert życzeń świata pracy. 18.40 Utwory klasyczne 18.55 z cyklu „Pieśni kompozytorów radzieckich". 19.20 Radiowy poradnik językowy. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Muzyka taneczna. 21.50 Z życia ZSRR. 22.20 Pieśni chóralne Wacława z Szamotuł. 22.40 Ludwik van Beethoven — Sekstet na dwa klarnety dwa rogi i dwa fagoty. 23.00 Franciszek Schubert — Symfonia nr 7 C-dur. 23.50 Ostatnie wiadomości.

AG-250 ZAWODZI

62)



Barbarę, 23-letnią córkę inż. Kreszkowicza, poznał Bolicz na zabawie karnawałowej w Politechnice.

Po zabawie towarzyszył jej do domu, a ponieważ Kreszkowicze mieszkali w Sopocie — Bolicz z Barbarą wsiedli do kolejki elektrycznej.

Bolicz opowiadał jej dużo o sobie, o swojej dotychczasowej pracy, zatajając swoją prawdziwą działalność.

— Na Wybrzeże przeniosłem się niedawno. Wszystko jest tutaj dla mnie nowe.

Gdy dojechali na miejsce, Bolicz zręcznie skierował rozmowę na temat wynalazku jej ojca.

— Bardzo mnie te rzeczy interesują, a zwłaszcza z dziedziny okrętowej.

— Rozumiem pana doskonale. Ma pan aspiracje, a nie zna pan przecież pracy w Stoczni. Pomogę panu, jeśli tylko potrafię.

Stanęło na tym, że Bolicz umówił się z nią na spotkanie w „Grandzie".

Wiedział, że spodobał się Barbarze.

Wracał do domu nucąc jakąś frywolną we Frankfurcie usłyszaną piosenkę.

W mieszkaniu prędko się rozebrał i położył się spać.

Ale życie nie śpi i często płata figle.